



Dnia 19.10.2016 wraz z grupa 17 osób w składnie: D. Szalaty, P. Szymkowiak, H. Turkot, S. Ciechanowicz, Ł. Stankiewicz, A. Szczerbowski, M. Łuczak, B. Matuszak, A. Zelsdorf, M. Żabierek, P. Smarsz, A. Biniewski, K. Milczyński, W. Błatkiewicz, W. Chałupka,

W. Nowak, wybrałam się do United Paintball na ul. Starołęcką 60.



Paintball to rodzaj gry zespołowej, polegającej na prowadzeniu pozorowanej walki przy użyciu markerów, urządzeń zbliżonych kształtem i zasadą działania do broni pneumatycznej, które za pomocą sprężonego powietrza lub dwutlenku węgla wyrzucają kulki wypełnione farbą na bazie żelatyny spożywczej. Trafienie przeciwnika, podczas którego kulka rozbija się, pozostawiając kolorowy ślad (nazywany przez graczy splatem) na ciele, masce bądź markerze zawodnika, powoduje jego eliminację z gry. Uczestnicy byli podzieleni na dwie grupy: Czarna i Zielona (kolor masek ochronnych). Rozegrali oni w sumie 4 gry w tym 3 były konkursowe. Pierwsza gra polegała na wyeliminowaniu jak największej liczby uczestników z drużyny przeciwnej. W tej grze wygrała jednogłośnie grupa czarna. Druga gra była już dużo trudniejsza polegała ona na pilnowaniu TWIERDZY przez jedną grupę, a ataku drugiej. W tej grze wygrała grupa zielona po zdobyciu twierdzy przez P. Smarsz.

Trzecia gra to obrona przez grupę zieloną dwóch twierdz.

Grupie czarnej udało się zdobyć jedną twierdzę, a drugą, którą broniły dwie dziewczyny W. Chałupkę i W. Nowak pozostała niezdojbyta. Dało to grupie zielonej kolejny punkt i tym to samym to ona zwyciężyła ostatecznie.

Ostania gra była już typową próbą wytrzymałościową.

Po zakończeniu gry uczestnicy mogli ogrzać się przy ognisku i upiec kiełbaski.



Zdjęcia: United Paindboll

& Anna Faj

Tekst: Anna Fajks

